

Napięcie jest wiem proszę pani
podaje surfaktant w literatce choć z pani
żadna literatka
kobieta mierna jak ze mnie chłop gdy wpadnę w cug

więc idę, już idę
z nieba łzy spadają jak problemy
po drodze
ja parasolkę miałem na noc
śmieszne nazwisko dziś jej nie potrzebuję
nie po niej nie szlocham także bo
za kogoś nie warto tylko za siebie i swoje

potem panna w zimę na pomoście
nad jeziorem prosto z baru
mówi
jestem tu jedyna
co słucha rocka
i jeździ na Woodstock

fajnie, kurwa, fajnie
ale gdzie twój charakter prócz książek z psychologii
masz kompleksów multum
bezpodstawnie ale u was to fajne jest
nawija o ekologii, antyglobalizacji, pedałach i krzyżu
jest tolerancyjna więc na czasie choć ja nie jestem a piłem z Brazylijczykiem coś dziwnego
Ruskiemu studentowi dałem tel na całą noc
ale ogólna tolerancja jest dla bezpłciowych osobników bez własnego zdania
ja wchodzę do sklepu i co podać ja a co jest do chłania
i wybiegam poczytać Prousta Jerofiejewa i mam zaklinowane dni
potem nie pije wcale
jestem taki sam a jak
i trzymam sztamę za moich ludzi po studiach w kierunku dobrym a nie byle mama nie gadała
i tych roboli co odetchną pod sklepem, ja z nimi wale browar mówię życie bracia ja spadam
do klubów tam szampan hotel
potem wiesz
jak wracam mam blisko vis a vis cmentarz tam idę za tych co nie mogą już trzasnąć z gwinta
i potem patrzą słyszą gdzieś francuskie pieski
ale to jutro,
jutro
bo dziś
chce spać
mam polski sen po 12 godzin w pracy, nie narzekam jak polaczek
i gdy odbieram pensję jadę bussem do rodzinnej wioski
na te pola

biorę w garść piach spod zboża jak Crowe w Gladiatorze
i ciskam go jak one ich my je
I jest pięknie, kurwa pięknie

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tentyp, dodano 29.01.2011 11:46

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.